

ZODIAK

21 grudnia zaczyna się astronomiczna zima, jest to najkrótszy dzień w roku, następuje tzw. przesilenie zimowe, a Słońce wchodzi w znak Koziorożca. Oczywiście, każdy następny dzień jest już dłuższy i stąd wywodzi się przysłowie, że *na Nowy Rok przybywa dnia na barani skok*. Wydłużanie się dnia jest wyznacznikiem nadchodzenia nowego cyklu wegetacyjnego, kiedy to Słońce mocniej i dłużej świeci, co prowadzi do rozwoju flory i fauny. To symboliczne zwycięstwo Słońca w okresie po przesileniu zimowym było powodem antycznych i starsłowańskich solarnych rytuałów religijnych, do których nawiązało także chrześcijaństwo. Chrześcijańska Wigilia zwiastuje nadchodzenie wielkiego misterium narodzin Boga, będących przełomem w dziejach świata, jego odrodzeniem moralnym, nadaniem mu nowego życia. Tak to chrześcijańska tradycja świąt Bożego Narodzenia nałożyła się na wcześniejsze uroczystości rodzime.

Jak zaznaczono, to przesilenie zimowe znajduje astronomiczne odzwierciedlenie w pozornym przemieszczaniu się Słońca (*de facto* bowiem przemieszcza się Ziemia) i wejściu w znak Koziorożca. W starożytności obszar nieba wokół imaginacyjnego koła, po którym niby to poruszało się Słońce, podzielono – dla celów astrologicznych – na dwanaście sfer, określanych za pomocą nazw gwiazdozbiorów, które się w tych częściach znajdowały. *Nota bene* po około dwóch tysiącach lat konstelacje te zmieniły swe położenie, ale sfery i ich nazwy pozostały. W ten sposób ukonstytuowały się tzw. znaki zodiaku, których jest dwanaście i odpowiadają niejako czterem porom roku. Znaki zimowe to *Koziorożec, Wodnik, Ryby*, znaki wiosenne to *Baran, Byk, Bliźnięta*, letnie – *Rak, Lew, Panna*, jesienne – *Waga, Skorpion (Niedźwiadek), Strzelec*.

W polszczyźnie wyraz *zodiak* jest najprawdopodobniej zapożyczeniem fr. *zodiaque*, ale geneza tego określenia sięga antyku: łac. *zodiacus* < grec. (*kyklos*) *zōidiakós* dosłownie '(krąg) zwierzęcy' < grec. *zōidion* 'figurka, podobizna zwierzęcia'. Interesujące egzemplifikacje znaczeń tego rzeczownika podają słowniki języka polskiego – autorstwa Samuela Bogumiła Lindego [wyd. 1807–1814] oraz pod redakcją Witolda Doroszewskiego [wyd. 1968]:

Zodyak, koło zwierzęce, które na sobie nosi dwanaście zwierząt z gwiazd wykształconych; a imiona ich te są: skop, byk, bliźnięta, rak, lew, panna, waga, niedźwiadek, strzelec, koziorożec, wodnik, ryby [SJPL].

Zodyak, cyrkuł wielki, ukośnie na sferze położony, na dwanaście części dwunastą zodyaczniemi znakami podzielony. Baran idzie przed bykiem, po bliźniętach raki, Lew

przed panną uchodzi, te są letnie znaki; Waga chłodzi z niedźwiedziem, Strzelec zimnem grozi, Koziorożec łąd wiąże, wodnik ryby mrozi [SJPL].

Już w starożytności zwrócono szczególną uwagę na te gwiazdozbiory, przez które przechodzi ekliptyka, a więc przez które przebiega Słońce w swym pozornym biegu. Gwiazdozbiorów tych jest 12, a wszystkie razem tworzą tzw. zwierzyniec niebieski, czyli zodiak [SJPDor].

Według ich (astrologów średniowiecznych) mniemania, znaki zodiaku pod jakimi człowiek na świat przychodzi, byłyby jakoby nieomylną wskazówką dalszych jego losów [SJPDor].

Od starożytności poczynając, a astrologia narodziła się w starożytnej Mezopotamii w końcu III tysiąclecia p.n.e., astrologowie „nie dostrzegali” tego, że ów *niebieski zwierzyniec* nie z samych zwierząt się składa, bo trudno do nich zaliczyć bliźnięta, pannę, strzelca czy wodnika, ale nie miało to zasadniczego znaczenia dla przypisywanych zodiakowi własności. Do dziś tzw. astrologia horoskopowa uznaje, że losy człowieka są wyznaczane przez położenie planet i gwiazd, znajdujących się w różnych sferach zodiakalnych, czyli w różnych znakach zodiaku. Nie śmiem wypowiadać się na ten temat, pozostaje jedynie zauważyć, że astrologia przeżywa okresy swej popularności w różnych epokach – przykładowo i w średniowieczu, i współcześnie – oraz że w różnych epokach przyczyniała się do rozwoju astronomii, łącząc niejako nurt rozważań metafizycznych z racjonalizmem i empiryzmem.

We współczesnej polszczyźnie wyraz *zodiak* ma dwa podstawowe znaczenia – oba o charakterze specjalistycznym, bezpośrednio lub pośrednio związane z astronomią: 1) ‘pas na sferze niebieskiej ciągnący się na tle ekliptyki, na którego tle poruszają się Słońce, Księżyc i planety, podzielony umownie na dwanaście równych części; zwierzyniec niebieski’. 2) ‘diagram przedstawiający dwanaście części tego pasa oznaczonych symbolami, używany przez astrologów’. Wyraz ten należy do słownictwa erudycyjnego, niezbyt często stosowanego w wypowiedziach.

Znaki zodiaku dzielą nie tylko sferę niebieską na dwanaście części, dzielą również rok na dwanaście równych odcinków, które nie pokrywają się z podziałem miesięcznym, ale niejako go powielają i z nim się krzyżują. I w tym wypadku, podobnie jak z tradycjami antycznych uroczystości solarnych i świąt chrześcijańskich, mamy do czynienia z nawarstwianiem się tradycji astrologicznej i astronomicznej. Warto o tym pamiętać u zbiegu dwóch kolejnych lat w epoce astronautyki.

S.D.